

Klasyczne paradygmaty socjologii skupiały się przede wszystkim na normach, wartościach czy instytucjach jako źródłach moralności i czynnikach spajających ludzi ze sobą, nie przywiązując większej uwagi do przypadkowych i krótkotrwałych interakcji, w których istotną rolę pełnią emocje i cielesność oraz materialne, przestrzenne i wizualne aspekty. Klasyczna definicja moralności w socjologii określa ją jako „zewnątrznie funkcjonujący zespół wartości, norm i wzorów zachowań i wewnętrzny składnik indywidualnej świadomości” (Margański 2006: 8). Dostrzeżenie innych niż wartości, normy i instytucje źródeł ludzkiego działania moralnego, wiąże się z podjęciem przez różnych badawczy (m.in. filozofów, etologów, neurobiologów, psychologów ewolucyjnych), z jednej strony, kwestii związanych ze zmieniającą się relacją ludzi i zwierząt, a z drugiej – intuicji moralnej (np. *Social Intuition Model* rozwijany przez Jonathana Haidt’a) oraz pytania o „umysł moralny” w neuronaukach.

Proponowany projekt dotyczy natomiast tego aspektu moralności, który – jak wskazuje Gabriel Abend – raczej pomijano: **moralności drugiego rzędu – tła moralnego** (*moral background*). Tło moralne, według Abenda, jest zbiorem teorii i narzędzi, których ludzie i organizacje używają do ustalenia, czym jest w sferze moralnej dobro. Tło moralne umożliwia i wspiera funkcjonowanie moralności pierwszego rzędu – moralnych twierdzeń, norm, działań, praktyk, instytucji. W nawiązaniu do Abenda można wyróżnić trzy rodzaje elementów tła moralnego: (1) te o charakterze dyskursywnym, (2) niepisane porozumienia, (3) ateoretyczne, milczące i głęboko osadzone w ciałach dyspozycje i sposoby doświadczenia świata przez jednostki. Abend podkreśla, iż najważniejszym wyzwaniem dla nauk społecznych jest badanie niedyskursywnych, **milczących elementów tła moralnego**. Proponowany projekt jest próbą wypełnienia, przynajmniej częściowo, tej luki w badaniach społecznych.

Projekt ma na celu:

- (a) **identyfikację roli jaką pełnią milczące elementy tła moralnego w sytuacjach nierutynowych;**
- (b) **identyfikację sposobów w jaki retrospektywnie jednostki wyjaśniają własne postępowanie w sytuacjach nierutynowych.**

Proponowany projekt badawczy bazuje na założeniu, że głęboko osadzone w ciałach dyspozycje i sposoby doświadczenia świata, objawiają się w sytuacjach nierutynowych. Trudno uznać, że w sytuacjach nierutynowych jednostki działają refleksyjnie w sensie Weberowskim (głębokie rozważanie racji i długie procesy decyzyjne), ale trudno jest także uznać, że ludzkie zachowanie w tego typu sytuacjach ograniczone jest do reakcji na bodźce. Współczesne badania nad moralnością podkreślają, że my, ludzie, wykazujemy wiele zachowań, dla których znajdujemy uzasadnienie *post factum*. Mówimy na przykład „Czułem/am, że muszę coś zrobić”, podczas gdy w rzeczywistości nasze zachowanie było intuicyjne, a natychmiastowe zachowanie poprzedzały refleksję. Z drugiej strony, w odróżnieniu od innych zwierząt, ludzie kierują się autorefleksją, konwersacją wewnętrzną czy dialogiem z samym sobą. Jesteśmy jedynym gatunkiem, który zastanawia się nad tym, co myśli i próbuje uzasadnić swoje postępowanie.

Przyjmując powyższe założenia, w projekcie analizie poddane zostaną:

- (1) **sytuacje nierutynowe**, umożliwiające dotarcie do milczących elementów tła moralnego.
- (2) **sytuacje, w których możemy ze spokojem poddać refleksji nasze działanie, racjonalnie je uzasadnić, osądzić swoje zachowanie z dystansu.**

W celu zbadania milczących elementów tła moralnego skorzystam z metodologii *arts based research* jako narzędzia badawczego służącego do skonstruowania nierutynowej sytuacji badawczej. Jest to pewne *novum*, gdyż badacze moralności zwykle nie stosują procedur artystycznych jako narzędzia badawczego. Zakładam, że sztuka nie jest tylko przedmiotem badań albo odmiennym od naukowego, bo artystycznym, źródłem wiedzy o świecie, lecz narzędziem, które może zostać wykorzystane w nauce, aby dotrzeć do pozawerbalnych, niedyskursywnych doświadczeń i intuicyjnych zachowań. *Arts based research* ma na celu poprzez wykorzystanie sztuki „zajrzeć pod powierzchnię tego, co zwyczajne, oczywiste”, prowokuje wybiecie z oczywistości, z konwencjonalnego spojrzenia na rzeczywistość; pobudza świeże na nią spojrzenie, odwołuje się do ludzkiej potrzeby „bycia zaskoczonym”.

Tło moralne wspiera i umożliwia istnienie norm, twierdzeń, zachowań moralnych. Nawet jeśli ludzie nie radzą sobie z uzasadnieniem wartości, które uważają za podstawowe albo uzasadniają je stwierdzeniem „tak po prostu jest” (Bellah 2007), nie oznacza to, że brakuje im pewności co do wartości, lecz że wartości te nie mają charakteru deklaratywnego. Ludzie często milcząco wiedzą, co można, a czego nie można ocenić w kategoriach moralnych.